

## UZASADNIENIE

### *wyroku z dnia 11 kwietnia 2019 roku*

Powodowie D. F. i M. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanej R. G. kwoty 7 241,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 19 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie podnieśli, że kupili od pozwanej używany samochód marki C. (...), który okazał się posiadać wadę fizyczną związaną z wyciekami oleju z silnika, o której nie wiedzieli w chwili zawierania umowy. W związku z tym powodowie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy, domagając się zwrotu ceny, a wobec nie spełnienia świadczenia przez pozwaną, wystąpili z niniejszym pozwem. Na dochodzoną pozwem sumę złożyły się: cena samochodu 5300 zł, koszt sporządzenia prywatnych opinii technicznych 605,55 zł, koszt demontażu silnika 900 zł, kwota opłaconej składki na OC 99 zł, a także kwota 99 zł uiszczona w związku z przeprowadzonym badaniem technicznym pojazdu. (k. 2-4)

Nakazem zapłaty z dnia 8 lutego 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w całości uwzględniono żądanie pozwu (k.45).

W sprzeciwie pozwana R. G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

Pozwana przyznała, iż zawarła z powodami umowę sprzedaży samochodu marki C. (...). Wskazała, że poinformowała powodów, że pojazd został wyprodukowany w 2004 r. i sprowadzony do P. w W. w 2015 r., a także że posiadał przebieg licznika wynoszący ok. 199 000 km. Ponadto udzieliła powodom informacji o dokonanych naprawach, w tym wymiany turbiny, oraz na prośbę powoda M. S. obniżyła pierwotną cenę o 1700 zł. Tym samym stan techniczny pojazdu był znany kupującym, a oświadczenie o odstąpieniu od umowy przez powodów jest nieskuteczne z powodu braku wady sprzedanej rzeczy. Ponadto pozwana podniosła, że skoro powodowie złożyli już oświadczenie o obniżeniu ceny, na co pozwana się zgodziła, to zgodnie z art. 560 § 1 k.c. nie mogli później złożyć oświadczenia o odstąpieniu. (k. 50-52)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana R. G. wystawiła w 2017 r. na portalu otomoto.pl samochód osobowy marki C. (...) o nr rej. (...) za kwotę 7000 zł. W ogłoszeniu wskazane było, że samochód jest używany, rok produkcji 2004, o przebiegu 199 000 km, sprowadzony z W., a przez obecną właścicielkę był używany przez ostatnie 2 lata. Wskazano ponadto, że auto jest dobre do jazdy po mieście, łatwe do parkowania i mało spala.

**Dowód:** ogłoszenie z serwisu internetowego otomoto.pl - k. 10-15

Powodowie widząc owe ogłoszenie zainteresowali się kupnem w/w pojazdu. W związku z powyższym powód M. S. umówił się na obejrzenie pojazdu w dniu 4 października 2017 roku. Powód dokonał oględzin pojazdu, po których wykonał jazdę próbną i zdecydował się na zakup przedmiotowego auta w tym samym dniu. Decyzję o podpisaniu umowy powodowie podjęli, mimo że mieli możliwość zapoznania się ze stanem technicznym na stacji serwisowej przed zakupem pojazdu, ale z niej nie skorzystali. Pozwana R. G. uprzedziła, że nie zna się na samochodach, dlatego nalegała, żeby powód jechał na stację i wszystko dokładnie sprawdził. Pozwana poinformowała powodów, że samochód ma wadliwe wtryskiwacze, uszkodzone mocowanie pokrywy w bagażniku oraz lampę, w związku z tym strony umowy porozumiały się co do obniżenia ceny z 7000 zł do 5300 zł. Ponadto wskazała, że w samochodzie wymieniono turbinę, natomiast co do innych usterek wskazała, że nie posiada takiej wiedzy.

**Dowód:** zeznania powoda M. S. – k. 68v.-69

zeznania pozwanej R. G. – k. 69v.

Umowę sprzedaży strony zawarły w dniu 4 października 2017 r. W umowie zawarto m.in. postanowienie, że „Sprzedający oświadcza, że pojazd nie ma wad technicznych, które są mu znane i o których nie powiadomił Kupującego, a Kupujący potwierdza znajomość stanu technicznego pojazdu.” (§ 5 umowy).

**Dowód:** umowa sprzedaży samochodu – k. 7

Następnego dnia po zawarciu umowy powód M. S. zawiózł samochód do mechanika, po dwóch dniach mechanik poinformował go, że silnik trzeszczy przy uruchomieniu, doradzając mu odstąpienie od umowy. Mechanik nie był w stanie dokładnie stwierdzić, co jest uszkodzone bez rozebrania silnika. Powód zlecił przeprowadzenie ekspertyzy celem ustalenia stanu technicznego pojazdu. We wnioskach po badaniu przeprowadzonym w dniu 10 października 2017 r. przez mgr. inż. S. M. wskazano, że pojazd nie może być eksploatowany bez ustalenia przyczyny wycieku oleju z układu smarowania silnika oraz ustalenia zakresu uszkodzenia układu korbowo-tłokowego. Następnie powód zlecił rozebranie silnika, a w ekspertyzie napisanej po badaniu przeprowadzonym w dniu 13-14 grudnia 2017 r. stwierdzono, że badany silnik wymaga przeprowadzenia prawidłowej naprawy w zakresie usunięcia uszkodzeń wraz z wymianą uszkodzonych części zamiennych.

**Dowód:** zeznania powoda M. S. – k. 68v.-69,

ekspertyza z dnia 11.10.2017 r. wraz z fakturą VAT– k. 19 – 24

paragon nr (...) za demontaż silnika – k. 17-18

ekspertyza z dnia 13/14/12.2017 r. wraz z fakturą VAT– k. 27-35

W związku z powyższym powód skontaktował się z pozwaną telefonicznie w sprawie odstąpienia od umowy bądź obniżenia ceny. Powodowie złożyli w dniu 7 października 2017 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Tego dnia również powód M. S. zawarł umowę ubezpieczenia OC kupionego pojazdu oraz uiścił pierwszą ratę składki w kwocie 336 zł. Następnie pozwana pismem z 13 października 2017 r. zanegowała istnienie wad. Pełnomocnik powodów poinformował pozwaną, że w razie odmowy podjęcia negocjacji powód przystąpi do usunięcia wady w samochodzie w ramach tzw. wykonania zastępczego. W odpowiedzi z dnia 29 listopada 2017 r. pełnomocnik pozwanej wskazał, że nie uznaje roszczenia w ramach rękojmi. Następnie w piśmie z dnia 29 grudnia 2017 r. skierowanym do pozwanej pełnomocnik powodów ponownie oświadczył, że odstępują oni od zawartej umowy sprzedaży samochodu. Pismo to doręczono pozwanej w dniu 11 stycznia 2018 r.

**Dowód:** oświadczenie o odstąpieniu z dnia 7.10.2017 r. – k. 54

polisa (...) nr (...) wraz z dowodem wpłaty – k. 40-41

odpowiedź pozwanej z dnia 13.10.2017 r. – k. 55

pismo powodów z dnia 20.11.2017 r. – k. 56

pismo z dnia 29.11.2017 r. – k. 57

pismo z dnia 29.12.2017 r. – k. 36-37

śledzenie przesyłki pisma z 29.12.2017 r.– k. 38-40

W czasie eksploatacji samochodu (poprzedzającej zawarcie umowy między powodami a pozwaną) wystąpiła awaria silnika, która była naprawiona; zaistnienie tej awarii w pojeździe o wieloletniej eksploatacji było możliwe. Przy 13 letnim okresie eksploatacji przedmiotowego pojazdu oraz osiągniętym przebiegu na poziomie 199 666 km należy się liczyć, niezależnie od prowadzonej zgodnie z instrukcją obsługi eksploatacji, z awaryjnym uszkodzeniem silnika – ryzyko jest wówczas zwiększone. Awarie te zdarzają się w samochodach o znacznie niższym przebiegu oraz okresie

używania. W przypadku napraw z zastosowaniem części zamiennych, ewentualna ich niedokładność rodzi skutki ponownych awarii oraz stopniowego zmniejszenia się sprawności pracy zespołu.

**Dowód:** opinia biegłego z dnia 10.09.2018 r. – k. 90-112 (zwłaszcza k. 104-105)

opinia uzupełniająca z dnia 24. 11.2018 r. k. 129-131

Uszkodzenie silnika nie mogło być zauważone bez jego rozebrania; silnik musiał być czysty, wymagało to specjalnego przyrządu i wglądnięcia w konstrukcję, a sama słuchowa ocena pracy silnika jest trudna nawet dla fachowca. Samochód z takim uszkodzeniem silnika, jak w niniejszej sprawie mógłby jeździć, ale jego moc była słabsza. Samo zasygnalizowanie przez sprzedawcę faktu problemów z wtryskami, powinno dać do myślenia kupującemu, że coś może się dzieć z samochodem.

**Dowód:** ustna opinia uzupełniająca biegłego – protokół rozprawy z dnia 9.04.2019 r. – nagranie 00:02:24- 00:11:02 - k. 168-169

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o powołane wyżej dowody. Na podstawie wydruków z portalu otomoto.pl ustalono treść zamieszczonego ogłoszenia, tj. informacje zamieszczone przez sprzedającą dotyczące cech samochodu – w tym pochodzenia pojazdu i jego przebiegu. W oparciu o umowę sprzedaży samochodu ustalono, za jaką cenę sprzedano pojazd, kiedy i kto był stroną tej umowy, a także że zawierała ona postanowienie o zapoznaniu się przez kupującego ze stanem technicznym pojazdu.

Zeznania powoda M. S. oraz pozwanej R. G. stały się natomiast podstawą do ustalenia okoliczności zawarcia umowy. Strony zgodnie twierdziły, że umowę zawarto w dniu, w którym powód przyjechał na oględziny i odbył jazdę próbną. Co istotne zarówno pozwana, jak i powód podali, że kupujący mieli możliwość kontroli pojazdu na stacji diagnostycznej przed zawarciem umowy, a pozwana wręcz zachęcała do wykonania badania stwierdzając, że nie zna się na samochodach. Jednocześnie Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej w części, w której podała, że poinformowała kupujących o tym, że samochód ma uszkodzone wtryskiwacze, pokrywę bagażnika oraz lampę, a także że miał wymienianą turbinę. Potwierdził to w swoich zeznaniach powód, podobnie jak fakt, że strony umówiły się w związku z tym na obniżenie ceny sprzedaży samochodu o 1700 zł.

Dokumenty – prywatne ekspertyzy techniczne pojazdu wykonane na zlecenie powodów Sąd uznał za relewantne do ustalenia, kiedy strona powodowa dowiedziała się szczegółów dotyczących stanu silnika w samochodzie C. (...) oraz jakie poniosła koszty z tym związane. Wnioski zawarte w tych ekspertyzach, w tym odnoszące się do kwalifikacji ustalonej usterki jako ukrytej wady fizycznej nie stały się podstawą ustaleń faktycznych, ponieważ pojęcie wady fizycznej jest pojęciem języka prawnego a zatem biegli ds. stanu technicznego pojazdu nie są uprawnieni do przesądzania, co jest, a co nie jest wadą fizyczną ze skutkiem dla stosowania reżimu rękojmi.

Korespondencja stron wymieniana przed wniesieniem powództwa także nie budziła wątpliwości Sądu, dlatego też ustalono m.in. że powodowie dwukrotnie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży zawartej z pozwaną.

Istotne znaczenie dla tej sprawy miał przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego z dnia 10 września 2018 r., z której wynikało, że wyciek oleju spowodowany jest uszkodzeniem IV cylindra tłoka. Biegły podkreślił jednak, że po pierwsze taka usterka wynika z normalnej eksploatacji samochodu, który ma 13 lat i przebieg na poziomie ok.199 000 km, a zdarzyć może się i w samochodach młodszych. W opinii uzupełniającej biegły dodał, że rozpoznanie tej awarii było możliwe dopiero po wnikliwym zbadaniu samochodu na stacji, zaś słuchowa ocena pracy silnika jest praktycznie niemożliwa, jeśli nie jest się osobą dysponującą wiedzą o tym, jak brzmi dźwięk prawidłowo działającego silnika w tym pojeździe. Sąd uznał, że opinia ta była fachowa, rzetelna i w pełni wyczerpała problemy postawione w tezie dowodowej i pytaniach skierowanych do biegłego przez pełnomocników. Ze względu na powyższe oddalono wniosek pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, którego uzasadnieniem miała być zachodząca sprzeczność między rzeczoną opinią, a prywatną ekspertyzą przedłożoną przez powodów. Istnienie takiej sprzeczności nie jest dostateczną podstawą do powołania

kolejnego biegłego, jeżeli nie wykaże się, że opinia powołanego przez sąd biegłego jest wewnętrznie sprzeczna, niejasna bądź też budzi wątpliwość prawidłowości wniosków w niej zawartych, czy też sama bezstronność biegłego. Samo niepotwierdzenie przez opinię też podnoszonych przez jedną ze stron nie uprawnia do dopuszczenia dowodu z innej opinii biegłego, gdyż powodowałoby to niepotrzebne przedłużenie postępowania w sytuacji braku występowania podanych wyżej wad opinii.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne w całości.

Podstawą zgłoszonego roszczenia powód uczynił przepisy dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, do której odnoszą się przepisy art. 556 i nast. k.c.

Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmią – art. 556 k.c.).

Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady (art. 560 § 1 k.c.).

Sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości – przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. (art. 568 § 1 zd. 1 k.c.). Roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. (art. 568 § 2 k.c.). W terminach określonych w § 2 kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej. Jeżeli kupujący żądał wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, bieg terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny rozpoczyna się z chwilą bezskutecznego upływu terminu do wymiany rzeczy lub usunięcia wady (art. 568 § 3 k.c.).

Natomiast strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 § 1 k.c.).

Zgodnie z kolei z art. 566 § 1 k.c. jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy może on żądać naprawienia szkody, jaką poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł z nich korzyści; nie wyłącza to odpowiedzialności sprzedającego za szkodę na zasadach ogólnych.

W niniejszej sprawie roszczenia powodów były zatem oparte na art. 494 § 1 k.c. w zw. z art. 560 § 1 k.c. w zakresie zwrotu ceny samochodu – 5300 zł w związku z odstąpieniem od umowy, a także na podstawie art. 566 § k.c. odnośnie do zwrotu kosztów ekspertyz technicznych pojazdu i demontażu silnika (606,55 zł i 900 zł) wykonanych przez powodów, jak również badania technicznego (99 zł) oraz składki na ubezpieczenie OC (336 zł).

Ocena zasadności powyższych roszczeń wymagała ustalenia, czy doszło do skutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży zawartej między stronami tego postępowania. Skuteczność tego odstąpienia z kolei zależy od zbadania przesłanek odpowiedzialności sprzedawcy w ramach rękojmi. Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest istnienie wady fizycznej rzeczy sprzedanej. Pod pojęciem tym kryje się niezgodność rzeczy sprzedanej z umową, polegająca w szczególności, a zatem nie wyłącznie na wystąpieniu co najmniej jednej z wymienionych w § 1 art. 556<sup>1</sup> k.c.

postaci niezgodności rzeczy z umową, tj. braku posiadania przez nią właściwości, które powinna posiadać ze względu na cel w umowie oznaczony bądź wynikający z jej przeznaczenia, albo takich, o których zapewniał sprzedawca; czy też nienadawaniu się przez nią do celu, o którym poinformował sprzedawcę kupujący przy zawieraniu umowy; albo wydanie jej w stanie niezupełnym.

Nie ma wątpliwości zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie, że reżim rękojmi znajduje zastosowanie do rzeczy nowych, jak i używanych. Odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy jest bowiem absolutna, nie zależy od winy sprzedawcy, przyczyny wystąpienia tej wady, jak również świadomości sprzedawcy co do jej występowania (za wyjątkiem zaostrożonej odpowiedzialności w przypadku podstępnego zatajenia wady). Jednakże o ile w przypadku rzeczy nowych kupujący ma prawo oczekiwać, że rzecz posiada wszystkie właściwości ze względu na swoje przeznaczenie, cel umowy oraz zasygnalizowane przez kupującego oczekiwania co do tej rzeczy, o tyle przy kupnie rzeczy używanej normalne jest, że rzecz w jakimś zakresie jest już zużyta, a zatem nie cechują ją już tak dobre właściwości, jak gdyby była nowa. Obniżenie standardów właściwości rzeczy używanych w stosunku do ich nowych odpowiedników znajduje wyraz w niższej cenie, jaką kupujący płaci za jej nabycie. W ten sposób zachowana zostaje podstawowa zasada umów wzajemnych, do jakich należy umowa sprzedaży, tj. ekwiwalentność świadczeń. Świadczenia w przypadku umowy sprzedaży rzeczy używanej odpowiadają sobie w ten sposób, że sprzedawca przenosi własność rzeczy o niższej jakości w zamian otrzymując niższą cenę. Wobec tego przy ocenie, czy dana rzecz używana ma wadę fizyczną należy wziąć pod uwagę jej właściwości uwzględniające okres eksploatacji, co znajduje potwierdzenie w art. 556<sup>1</sup> § 1 pkt. 1 k.c. odnoszącym właściwości do określenia „rzecz tego rodzaju”. Określenie to wskazuje, że przy ocenie właściwości rzeczy należy wziąć pod uwagę ich używany stan. Nie można zatem traktować wszystkich uszkodzeń takiej rzeczy jako wad fizycznych. Stanowisko w tej kwestii wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 marca 1977 r. stwierdzając, że: „Określona w art 556 § 1 k.c. odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy sprzedanej odnosi się także do rzeczy używanych, nie obejmuje ona jednakże odpowiedzialności za takie zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, które jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania”. (III CZP 11/77, opublikowano: OSNC 1977/8/132, LEX nr 2081).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że z postępowania dowodowego wynika, iż wyciek oleju z silnika spowodowany był uszkodzeniem w obrębie IV tłoku cylindra. W ocenie powołanego do tej sprawy biegłego powyższe uszkodzenie wynika z normalnej eksploatacji pojazdu trwającej 13 lat oraz przebiegu na poziomie 199 666 km. Co więcej takie uszkodzenia zdarzają się nawet w młodszych samochodach, a o częstotliwości i prawdopodobieństwie wystąpienia takiej awarii w pojeździe o takim czasie używania świadczy fakt, że nie jest spotykane, by obejmować podstawową gwarancją silnik o przebiegu, jaki ujawniono w tym postępowaniu (k. 104). Nadto biegły wskazał, że silnik był już kiedyś naprawiany, a dokładność przeprowadzenia takich napraw również ma wpływ na wystąpienie ponownych awarii. Przy czym, wobec szeregu okoliczności mogących mieć wpływ na awarię, nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy poprzednia naprawa przyczyniła się do awaryjnej pracy silnika (vide pkt. 4 opinii uzupełniającej – k. 130).

Wobec tego nie można uznać, by wyciek oleju z silnika, a w związku z tym konieczność jego naprawy w 13- letnim samochodzie o przebiegu ok. 200 000 km była jednoznaczna ze stwierdzeniem, że samochód ten nie posiadał właściwości, jakie rzecz tego rodzaju powinna posiadać. Przeciwnie twierdzenie prowadziłoby do konstatacji, że od używanego samochodu wymagane jest, by posiadał wszystkie sprawne części, a zatem właściwie nie różniłby się pod tym względem od nowego modelu. Tymczasem normalna eksploatacja prowadzi do zużycia zespołów i pojawienia się awarii wymagających napraw.

Istotną okolicznością ustaloną w toku postępowania jest fakt, że pozwana nie zapewniała powodów, że pojazd jest na pewno w pełni sprawny (poinformowała natomiast o konieczności wymiany wtrysków, wymienionej turbinie, niesprawnej lampie oraz braku mocowania pokrywy w bagażniku), zachęcała wręcz kupujących do przeprowadzenia badań w stacji diagnostycznej, powołując się na swoją małą wiedzę na temat funkcjonowania samochodów oraz to, że pojazd był sprowadzony z W.. Nie można zatem zarzucić, że samochód kupiony przez powodów nie miał właściwości, o których występowaniu zapewnił sprzedawca (art. 556<sup>1</sup> § 1 pkt. 2 k.c.). Powodowie nie skorzystali z propozycji pozwanej,

by przeprowadzili kontrolę techniczną pojazdu, a zatem na własne ryzyko podpisali umowę sprzedaży. Nadto strona powodowa w trakcie negocjacji przed zawarciem umowy otrzymała upust, kupując pojazd o 1700 zł taniej niż wskazano w ogłoszeniu.

Podsumowując należy stwierdzić, że awaria silnika, która wystąpiła w samochodzie C. (...) kupionym przez powodów od pozwanej nie może być zakwalifikowana jako wada fizyczna, lecz jako normalne zużycie tej części, wynikłe z długoletniej eksploatacji pojazdu oraz jego przebiegu, nieobjęte skutkami rękojmi.

Powodowie złożyli w formie pisemnej oświadczenie o odstąpieniu od umowy dwukrotnie – 7 października 2017 r. oraz 29 grudnia 2017 r. (doręczone 11 stycznia 2018 r.). Mimo zatem, że dochowali terminów (2 letniego na stwierdzenie wady oraz 1 roku od stwierdzenia na złożenie oświadczenia o odstąpieniu) do skorzystania z uprawnień przewidzianych w ramach rękojmi oraz formy wymaganej do złożenia oświadczenia o odstąpieniu, nie można uznać, że odstąpienie to było skuteczne z uwagi na brak wymaganej podstawy, tj. występowania wady fizycznej uprawniającej do skorzystania z rękojmi.

Wobec braku zakwalifikowania powyższego uszkodzenia jako wady fizycznej za niezasadne należało uznać także roszczenie powodów o zapłatę, w zakresie w którym domagali się zasądzenia od pozwanej kosztów prywatnych ekspertyz technicznych, badania technicznego, wymontowania silnika oraz składki na OC, ponieważ nie doszło do spełnienia przesłanki roszczeń odszkodowawczych z art. 566 § k.c. – a mianowicie złożenie oświadczenia o odstąpieniu z powodu wady fizycznej. Odpowiedzialność w zakresie tzw. ujemnego interesu umownego przewidziana w tym przepisie ma bowiem charakter uzupełniający i zależy od skutecznego skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi.

Jako niezasadne oddalono zatem całe powództwo, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Na podstawie art. 98 § 1 k.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zasądzono w pkt II wyroku od powodów na rzecz pozwanej koszty procesu, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru będącego adwokatem w wysokości 1800 zł (stosownie do § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800 z zm.)), zaliczka uiszczona przez pozwaną na poczet opinii biegłego – 300 zł, a także opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Łącznie niezbędne koszty procesu poniesione przez pozwaną wyniosły 2117 zł.

W punkcie III wyroku, na podstawie art.113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2016 poz. 623) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., Sąd nieopłaconymi kosztami sądowymi (wydatkami uiszczonymi tymczasowo przez Skarb Państwa na opinie biegłego) obciążył powodów jako stronę przegrywającą. Wydatki na opinię główną oraz uzupełniające wyniosły (po odliczeniu zaliczki 300 zł wpłaconej przez pozwaną) 545,60 zł (k. 118).

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie
2. doręczyć wyrok z uzasadnieniem pełnomocnikowi powodów
3. kal. 14 dni

(...)

SSR Agnieszka Poręba